

Sygn. akt VI Ka 1386/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 kwietnia 2016 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodnicząca: SSO Ludmiła Tułaczko

Sędziowie: SO Anna Zawadka (spr.)

SO Sebastian Mazurkiewicz

Protokolant asystent sędziego Martyna Rokicka

przy udziale prokuratora Agaty Stawiarz

po rozpoznaniu dnia 14 kwietnia 2016 r. w W.

sprawy D. S., s. J. i T., ur. (...) w W.

oskarżonego o przestępstwo z art. 157 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie

z dnia 13 lipca 2015 r. sygn. akt IV K 1242/14

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy; zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

SSO Anna Zawadka SSO Ludmiła Tułaczko SSO Sebastian Mazurkiewicz

Sygn. akt VI Ka 1386/15

## UZASADNIENIE

**D. S.** został oskarżony o to, że w dniu 16 października 2011 roku w W. na ulicy (...) spowodował uszkodzenie ciała M. M. (1) w ten sposób, że uderzył go wielokrotnie metalową pałką w głowę i po całym ciele powodując obrażenia w postaci stłuczenia głowy w okolicy czołowo – ciemieniowej prawej z obrzękiem tkanek miękkich, ran tłuczonych głowy, wstrząśnienia mózgu oraz zwichnięcia w stawie międzypaliczkowym dalszym palca IV ręki lewej z przemieszczeniem grzbietowym, które skutkowały naruszeniem funkcji narządu ciała pokrzywdzonego na okres powyżej dni siedmiu, tj. o czyn z art. 157 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie w sprawie o sygn. akt IV K 1242/14 wyrokiem z dnia 13 lipca 2015 roku orzekł:

- oskarżonego D. S. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 157 § 1 k.k. skazał go i wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności;
- na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawiesił oskarżonemu wykonanie orzeczonej w pkt 1 kary pozbawienia wolności na okres 3 lat próby;

3. na podstawie art. 73 § 1 k.k. oddał oskarżonego na cały okres próby pod dozór kuratora;
4. na podstawie art. 46 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. zasądził od oskarżonego D. S. na rzecz pokrzywdzonego M. M. (1) kwotę 5000 złotych tytułem nawiazki;
5. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od obowiązku uiszczenia opłaty i ponoszenia pozostałych kosztów sądowych, przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

**Od powyższego wyroku apelację wniósł oskarżony**, zaskarżając wyrok w całości. Skarżący zarzucił wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść orzeczenia, polegający na przyjęciu, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu, a także błąd polegający na nieustaleniu, że pokrzywdzony brał czynny udział w szarpaninie i przyczynił się do powstania odniesionych w zajściu obrażeń. Według skarżącego to pokrzywdzony pierwszy uderzył oskarżonego, który wymierzając mu uderzenia działał w obronie własnej.

W konkluzji oskarżony wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Niniejsza sprawa jest powtórnie przedmiotem rozpoznania, gdyż wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie z dnia 9 grudnia 2013 roku w sprawie o sygn. akt IV K 1498/11 został wyrokiem Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie z dnia 27 listopada 2014 roku, sygn. akt VI Ka 352/14 – uchylony, a sprawa przekazana do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje.**

Apelacja oskarżonego D. S. okazała się niezasadna, a sformułowane w niej wnioski nie zasługiwały na uwzględnienie. Konsekwencją takiego przekonania, było utrzymanie w mocy zaskarżonego orzeczenia.

Kontrola instancyjna zaskarżonego rozstrzygnięcia wykazała, że Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie, nie dopuszczając się dowolności w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Ocena ta, dokonana z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego nie wykracza poza ramy sędziowskiego uznania nakreślone w art. 7 k.p.k. Sąd Okręgowy nie stwierdził również błędów logicznych, jak i faktycznych w rozumowaniu Sądu I instancji. Stwierdzić zatem należy, że zaskarżony wyrok został prawidłowo i w pełni oparty na poprawnie dokonanej ocenie materiału dowodowego zgromadzonego i ujawnionego w toku postępowania i na tej podstawie Sąd poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne oraz nie dostrzegając wątpliwości, o których mowa w art. 5 § 2 k.p.k. wyprowadził trafny wniosek, iż oskarżony dopuścił się przypisanego mu czynu z art. 157 § 1 k.k.

Analiza apelacji oskarżonego przez pryzmat rozważań Sądu meriti prezentowanych w pisemnych motywach wyroku, prowadzi nieodparcie do wniosku, iż twierdzenia oskarżonego stanowią wyłącznie projekcję własnych ocen, sugestii i przekonań skarżącego. Sama jednak polemika ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, przedstawienie subiektywnych zapatrywań co do oceny prawnej zachowania oskarżonego i dowodów, nie może skutecznie podważyć dowodowych i faktycznych podstaw zaskarżonego wyroku.

Koniecznym jest zaakcentowanie, iż danie wiary jednym środkiem dowodowym, a odmówienie jej innym bądź obdarzenie wiarą niektórych z nich tylko w części, nie dokonując przy tym gradacji dowodów, jest prawem organu orzekającego, co znajduje umocowanie w art. 7 k.p.k. Samo bowiem ogólne zanegowanie przez skarżącego ustaleń faktycznych, których wynikiem jest przyjęcie, że oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu i uzasadnienie tej negacji odwołaniem się do wyjaśnień podsądnego o „odmiennym” charakterze, z pewnością zamierzonego skutku w postaci podważenia trafności tych ustaleń osiągnąć nie może. Mając zatem na względzie powyższe należy wskazać, iż Sąd pierwszej instancji respektując i realizując powyższe zasady, dokonał trafnych ustaleń w sprawie, a to na podstawie wszystkich zgromadzonych dowodów.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do winy oskarżonego, stwierdzić należy, iż faktycznie na gruncie niniejszej sprawy zasadniczym dowodem obciążającym oskarżonego D. S. są zeznania pokrzywdzonego M. M. (1), gdyż tego typu przestępstwo, jakie zostało przypisane oskarżonemu rzadko miewa naocznych świadków. Ta konstatacja przekłada się na potrzebę bardzo wnikliwego przeanalizowania dowodów zebranych w sprawie przez sąd i wyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy, czemu Sąd I instancji sprostał.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, Sąd Okręgowy nie znajduje podstaw do podzielenia wersji zdarzenia przedstawionej przez oskarżonego D. S., iż to pokrzywdzony M. M. (1) był inicjatorem zajścia z dnia 16 października 2011 roku przy ul. (...). Przypomnieć bowiem należy, że to oskarżony o późnej porze przyszedł do domu pokrzywdzonego i zachowywał się agresywnie. Silne wzburzenie oskarżonego znalazło potwierdzenie w zeznaniach córek pokrzywdzonego, M. M. (2) (k.171-172) i D. M. (k. 172), która to zeznała, że oskarżony awanturował się po przyjeździe do ich domu, przeklinał i szukał ich ojca - pokrzywdzonego. W świetle tak przedstawionego przebiegu tej części zdarzenia i wzięwszy pod uwagę natarczywość oskarżonego trudno za wiarygodną uznać wersję oskarżonego, iż ten przyszedł do pokrzywdzonego porozmawiać w sposób „pokojowy” o sytuacji swojego brata, który pracował u pokrzywdzonego. Za całkowicie chybioną należy uznać przyjętą przez oskarżonego linię obrony, iż to on sam stał się ofiarą będącego pod wpływem alkoholu M. M. (1). Wyjaśnienia oskarżonego, iż działał on jedynie w obronie koniecznej, nie pobili pokrzywdzonego metalową pałką, a obrażenia pokrzywdzonego wystąpiły wskutek upadku, stoją bowiem w sprzeczności z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Świadek E. B. zeznała, że pokrzywdzony przebywając u niej w domu, na chwilę przed zdarzeniem, otrzymał telefon i wyszedł przed dom. Świadek zaniepokojona dłuższą nieobecnością pokrzywdzonego wyjrzała przez okno i zobaczyła dwie postacie szarpiące się ze sobą. Świadek miała również wrażenie, iż pokrzywdzony był stroną bardziej broniącą się aniżeli atakującą. E. B. zeznała również, że widziała w ręku drugiej osoby jakiś przedmiot, jednakże nie jest w stanie określić co to za przedmiot (k. 48-50, 172-173). Za prawidłowe należy uznać zatem rozważania Sądu I instancji, iż depozycje tegoż świadka są wiarygodne, logiczne i w stopniu, w jakim to jest możliwe, na ich podstawie można poczynić prawdziwe ustalenia faktyczne przebiegu zdarzenia.

W sposób prawidłowy i nie budzący wątpliwości Sądu odwoławczego została dokonana przez Sąd Rejonowy ocena zeznań pokrzywdzonego M. M. (1) i jego sposób relacjonowania wydarzeń z udziałem oskarżonego D. S.. Nie powtarzając wywodów Sądu Rejonowego w tym zakresie, gdyż Sąd Okręgowy w całości jej popiera, wskazać jedynie trzeba, że M. M. (1) w sposób spójny i logiczny opisał okoliczności zajścia pomiędzy nim a oskarżonym feralnego dnia, a także mechanizm powstania obrażeń na swoim ciele wskutek działania oskarżonego. W złożonych zeznaniach w całym toku postępowania brak było nielogicznych i niespójnych treści, które mogłyby świadczyć o konfabulacji świadka, mogącej podważyć jego wiarygodność. M. M. (1) zeznał, że oskarżony podczas zdarzenia był agresywny słownie, po czym „wyjął pałkę i zaczął go nią okładać- uderzył go kilka razy w głowę i w rękę” (k.47, 170). Sąd I instancji, czego nie chce dostrzec skarżący, analizy zeznań pokrzywdzonego dokonał przede wszystkim przez pryzmat wniosków płynących z opinii medycznej biegłego i dokumentacji medycznej zgromadzonej w sprawie. W tym miejscu wskazać trzeba, że Sąd Okręgowy widząc potrzebę uzupełnienia przewodu sądowego na rozprawie apelacyjnej dopuścił dowód z przesłuchania biegłego chirurga F. W.. Biegły podtrzymał opinię pisemną i ustną uzupełniającą, którą złożył na rozprawie przed Sądem Rejonowym. Biegły zapoznał się z dodatkową dokumentacją medyczną pokrzywdzonego i uznał, że ułożenie dwóch ran opisanych w dokumentacji medycznej M. M. (1) – w okolicy prawej czołowo – ciemieniowej, czyli na sklepieniu czaszki po stronie prawej jest bardziej charakterystyczne dla urazu zadanego przedmiotem tępokrawędzistym. Biegły stwierdził również, że jedno uderzenie takim przedmiotem nie spowoduje takiego kształtu ran, a mało prawdopodobne jest również to, że tego typu rany mogły powstać przy upadku na płaskie podłoże. Przypomnieć należy w tym miejscu, że przedmiotowe zdarzenie toczyło się na piaszczystym terenie co opisał w swoich wyjaśnieniach D. S.. Oskarżony na rozprawie wyjaśnił „Do zdarzenia doszło na ulicy. Tam jest piaszczysta ulica” (k.42). Twierdził także, że pokrzywdzony wpadł raz na płot. Natomiast w trakcie pierwszych wyjaśnień twierdził, że pokrzywdzony się przewrócił, ale nie wspominał o upadku na ogrodzenie. Stanowczo zaprzeczył aby chociaż raz uderzył pokrzywdzonego i nie umiał wyjaśnić skąd w takim razie wzięły się na ciele pokrzywdzonego dwie rany tłuczone głowy i zwichnięcie palca IV ręki lewej oraz w jaki sposób pokrzywdzony doznał wstrząsu mózgu.

Biegły nie wykluczył, że takim tępym narzędziem mogła być metalowa rurka, o której zeznał pokrzywdzony, a uraz przedmiotem o charakterze tępym może spowodować takie obrażenia jakich doznał pokrzywdzony w niniejszej sprawie. Biorąc pod uwagę powyższe, nie można odmówić przyznania przymiotu wiarygodności wersji zdarzenia przedstawionej przez pokrzywdzonego, gdyż to właśnie depozycje M. M. (1), a nie oskarżonego znalazły potwierdzenie w dokumentacji medycznej zgromadzonej w aktach sprawy oraz opinii biegłego.

Konkludując, Sąd Okręgowy przychylił się do ustalonego przez Sąd Rejonowy przebiegu zdarzenia będącego przedmiotem osądu w niniejszej sprawie. W ocenie Sądu odwoławczego sprawstwo i wina oskarżonego nie budzą wątpliwości.

Odnosząc się, po myśli art. 447 § 1 k.p.k., do orzeczenia o karze stwierdzić należy, że Sąd Rejonowy przy jej wymiarze prawidłowo uwzględnił całokształt okoliczności tak obciążających, jak i łagodzących stosownie do dyrektyw określonych w art. 53 § 1 i 2 k.k., a orzeczona w stosunku do oskarżonego kara pozbawienia wolności za przypisane mu przestępstwo, ponadto z warunkowym zawieszeniem jej wykonania nie może być uznana za rażąco niewspółmierną (surową) w stopniu, który uzasadniałby korektę wyroku w oparciu o przepis art. 438 pkt 4 k.p.k.

Nie można również odmówić słuszności rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego, którym zasądził od D. S. na rzecz pokrzywdzonego M. M. (1) kwotę 5000 złotych tytułem nawiazki, która także w ocenie Sądu odwoławczego jest adekwatna do doznanej przez pokrzywdzonego krzywdy.

Wobec powyższego, nie znajdując przesłanek do zmiany lub uchylecia zaskarżonego wyroku, Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy. Zwalniając oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze wziął Sąd pod uwagę stwierdzoną przez Sąd Rejonowy trudną sytuację materialną oskarżonego.

W tym stanie rzeczy Sąd Odwoławczy orzekł jak w wyroku.

SSO Ludmiła Tułaczko SSO Anna Zawadka SSO Sebastian Mazurkiewicz